

Witam.

Właśnie przeczytałam Sprawozdanie Hodowlane z roku 2010.

Czy dobrze z niego zrozumiałam ,że hodowcy zachęceni są do usypiania białych szczeniąt?

Oraz że kupując szczenię od polskiego hodowcy nie można być pewnym, że faktycznym ojcem szczeniąt jest pies podany w rodowodzie?

Nie wspominając o tym ,że hodowcy ukrywają wady u szczeniąt?

Jeżeli tak ,to można stwierdzić ,ze polska hodowla boxerów to jedno wielkie oszustwo!

Czy są prowadzone statystyki odnośnie liczby championów w danej hodowli?

Jeżeli zdecyduję się kupić sukę, którą chce użyć do hodowli, chciałabym wiedzieć ,ile championów wyhodował dany hodowca.

Ile miotów mają zazwyczaj suki?

Gdzie mogę znaleźć informacje o zdrowiu boxerów, poza stronami hodowców?

Czy są prowadzone rejestry tego typu?

Pozdrawiam Sabina.

Klub Boksera w Polsce

Wrocław , 11.11.2011

LIST OTWARTY

Przykro nam że można było odnieść takie niesympatyczne wrażenie po przeczytaniu Sprawozdania Hodowlanego .

Nikt nie namawia hodowców do usypiania białych szczeniąt a tylko sygnalizuje problem zbyt

„ beztroskiego„ doboru partnerów opartego jedynie na ocenie „wrażeniowej „

Powoduje to coraz większą ilość urodzonych białych szczeniąt zamiast kolorowych co

na pewno nie jest ani celem ani dobrym kierunkiem hodowlanym .

Nie pełne statystyki nie są wynikiem „oszukańczej „ natury polskich hodowców

a jedynie wciąż małym uświadomieniem i nie zawsze profesjonalną , typową dla rasy „obsługą „ kierowniczą Sekcji w Oddziałach . Boksery są rasą specyficzną i jej problemy nie zawsze są w pełni rozumiane przez Kierowników Sekcji w których boksery są na pewno w mniejszości . Dlatego też staramy się namawiać hodowców rasy do aktywniejszego udziału w pracach Sekcji Oddziałowych .

Zdajemy sobie sprawę że praca w strukturze Klubowej jaka występuje w innych Krajach jest zdecydowanie łatwiejsza i owocniejsza .

Zarzucanie polskim Rodowodom braku autentyczności w skutek 2 nagannych incydentów Hodowlanych jest daleko idącym i mocno krzywdzącym skrótem myślowym .

„Przestępstwa hodowlane „ zdarzają się na całym Świecie i nie stanowią o rezygnacji z „ nieprawdziwych „ rodowodowych szczeniąt .

Parę lat temu w kraju macierzystym rasy , wśród tak zdyscyplinowanych niemieckich Hodowców , w statystykach hodowlanych jednego z Klubów pojawiły się 2 białe szczenięta po PLATO v.d. Hazenberg mimo że wcześniej urodzonych po nim szczeniąt było ponad 500 bez białych . Dopiero po zarządzeniu badań genetycznych wycofano ten absurd . Czy świadczy to że należy uważać iż hodowla niemiecka to jedno wielkie oszustwo ?

Klub nie prowadzi statystyki urodzonych w hodowlach Championów z wielu powodów , głównie dlatego że nie uważamy tego za żaden miernik . W hodowli nie najważniejsza jest „ produkcja „ Championów a chociażby charakter czy zdrowie . Poza tym Championaty są często kwestią przypadku czy samozaparcia właściciela i nie świadczą o poziomie psa .

Oczywiście namawiamy hodowców do zdobywania Tytułów bo przecież i o to chodzi w tej „zabawie „ i o używanie tego argumentu we własnej reklamie , chociażby przez Stronę Klubu.

Na stronie KLUBU można również znaleźć informacje o przeprowadzanych badaniach .

Nasza hodowla jest jak inne w FCI statutowo amatorska i taka rzeczywiście jest o czym świadczy również ilość miotów po suce która wyjątkowo osiąga maksymalną praktycznie ilość możliwą zgodnie

Z Regulaminem Hodowlanym - 6 . (Krycie powyżej 18 miesiąca życia suki –

do 8 roku życia – miot raz w roku) i ilość suk w hodowlach które bardzo rzadko są u Nas kojcowe .

Mimo zastrzeżeń do niektórych naszych hodowców zapraszamy do nabywania szceniąt w Polsce ,
gdyż coraz częściej widzimy je na Europejskich wystawach a także na wszelkiego rodzaju
Zawodach (ATIBOX WM) i innych imprezach kynologicznych .
Są również towarzyszami i „ miłoścami „ wielu ludzi w Świecie .

Z kynologicznym pozdrowieniem

Vice Przewodnicząca ds. Hodowli Klubu Boksera w Polsce

Iwona Magdziarska